



Sygn. akt II CSK 458/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa Ł. Z.

przeciwko M. - Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 marca 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 15 maja 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Ł. Z. w pozwie wniesionym przeciwko M. Spółce z o.o. wniósł o uzgodnienie ze stanem prawnym działu IV księgi wieczystej Kw nr [...] przez wykreślenie dwóch hipotek umownych kaucyjnych do kwot 120.000 zł i 200.000 zł.

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 12 stycznia 2012 r., powództwo oddalił, natomiast wyrokiem z dnia 15 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację powoda wniesioną od wyroku Sądu pierwszej instancji.

W sprawie ustalono, że wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 lutego 2010 r. zostało rozwiązane przez rozwód z winy obu stron małżeństwo M. L. i A. L. zawarte w dniu 20 czerwca 2002 r. M. L. i A. L. od 6 października 2004 r. prowadzili działalność gospodarczą jako wspólnicy spółki cywilnej „C”. Powód jest synem M. L. z jej poprzedniego związku. Powód w dniu 29 marca 2006 r. zawarł z M. L. i A. L., jako wspólnikami „C.” s.c. umowę dzierżawy nieruchomości o obszarze 1603 m² położonej w P., której był właścicielem. W umowie dzierżawcy zobowiązali się na tej nieruchomości wybudować domki letniskowe oraz zagospodarować ten teren. Wyzierżawiający wyraził zgodę na podnajem domków wzniesionych przez dzierżawców na jego działce. W związku z planowanym przez powoda dłuższym pobytem za granicą powód uzgodnił z M. i A. L. wystawienie dla nich szerokiego pełnomocnictwa, aby uniknąć kłopotów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej na jego działce i biorąc pod uwagę, że np. bank może żądać dodatkowego zabezpieczenia. W dniu 11 maja 2006 r. powód przed notariuszem udzielił pełnomocnictwa swojej matce M. L. oraz jej mężowi A. L., w ramach którego pełnomocnicy umocowani byli m.in. do ustanowienia na przysługujących powodowi i nabytych na podstawie udzielonego pełnomocnictwa nieruchomości lub prawach do nieruchomości, spółdzielczych własnościowych prawach do lokali, prawach do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej - hipotek zabezpieczających wierzytelności przysługujące w stosunku do pełnomocników, w sposób i na warunkach co do rodzaju i wysokości hipotek według uznania pełnomocników. W dniu 21 sierpnia 2007 r. M. L. i A. L., jako wspólnicy „C.” s.c. w P. podpisali wniosek - ofertę zawarcia umowy finansowania operacyjnego nr 43056 oraz

dokument zawierający Ogólne warunki umowy finansowania operacyjnego (w tym dokumencie wyjaśniono, że termin „finansowanie operacyjne” oznacza umowę leasingu). Podpisanie tych dokumentów nastąpiło w K. za pośrednictwem firmy M. Spółka jawna, będącej dealerem M. Spółki z o.o. Umowa została zawarta 22 sierpnia 2007 r., bo tego dnia w W. podpisała ją upoważniona osoba z firmy M.-Spółka z o.o. Przedmiotem umowy był pojazd osobowy, nowy, 6-miejscowy, marki Mercedes-Benz typ Viano CDI 2.2, o cenie 125.000 zł, z ubezpieczeniem 148.361,50 zł. Pierwsza opłata wynosiła 1.875 zł, trzy następne miesięczne raty leasingowe po 2.643,47 zł, w kolejnych miesiącach raty leasingowe wynosiły 3.173,95 zł Umowa została zawarta na okres 60 miesięcy (5 lat), czyli do sierpnia 2012 r. W dniu 4 kwietnia 2008 r. M. L. i A. L. jako wspólnicy „C.” s.c. w P. podpisali z M. Spółką z o.o. umowę finansowania operacyjnego nr L 111216, a także dołączone do niej Ogólne warunki umowy finansowania operacyjnego. Przedmiotem umowy był pojazd osobowy, nowy, 7- miejscowy, marki Merces-Benz, typ R - klasa R 320 CDI, o cenie netto 218.032,79 zł, z ubezpieczeniem 263.278,79 zł. Początkowa opłata leasingowa wynosiła 21.803,28 zł. Kolejne raty płatne były w odstępach miesięcznych. Umowa została zawarta na okres 60 miesięcy (5 lat), czyli miała wygasnąć w kwietniu 2013 r. Wiosną 2008 r. zaczął rozwijać się konflikt między małżonkami L. Spór objął także wzięte w leasing pojazdy. Małżonkowie ustalili, że A. L. weźmie mercedesa-busa, a M. L. drugi pojazd, przy czym każde z nich będzie spłacać posiadany samochód we własnym zakresie. W połowie lipca 2008 r. A. L. został usunięty z nieruchomości w P. Kilka dni później, 17 lipca 2008 r., A. L. wniósł pozew o rozwód. W praktyce te wydarzenia uniemożliwiły wspólną działalność w ramach spółki „C”. Powstały problemy ze spłatą rat leasingowych za oba samochody. M. C. i A. L. oddali samochody w porozumieniu z M. W dniu 11 maja 2009 r. wymieniona firma wypowiedziała L. obie umowy finansowania operacyjnego ze skutkiem natychmiastowym. Dokonano rozliczenia obu umów i ustalono, że saldo końcowej umowy nr 43056 wynosi 84.131,29 zł, a saldo końcowe umowy nr L 111216 wynosi 136.053,88 zł. W dniu 8 czerwca 2009 r. A. L., powołując się na udzielone mu pełnomocnictwo, złożył oświadczenie o ustanowieniu na nieruchomości powoda dwóch hipotek umownych, kaucyjnych do kwot 120.000 zł i 200.000 zł na rzecz pozwanej. Hipoteki zostały wpisane do księgi

wieczystej Kw nr [...] prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej własność powoda. W § 1 pkt IV aktu notarialnego z 8 czerwca 2009 r. zawarte jest oświadczenie A. L., że strony umów leasingowych nr 43056 i nr L 111216 uzgodniły, że zabezpieczeniem leasingodawcy przysługujących mu wierzytelności będzie hipoteka kaucyjna do kwoty 120.000 odnosząca się do Mercedesa Viano (umowa nr 43056) oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 200.000 zł odnosząca się do Mercedesa klasy R CDI (umowa nr L 111216). Powód w okresie od czerwca 2007 r. do lipca 2008 r. odbywał karę pozbawienia wolności. Z uwagi jednak na pobieranie nauki miewał przepustki. Wówczas podpisywał dokumenty sporządzane i wysyłane przez rodzinę. Podstawą udzielenia przez powoda pełnomocnictwa były relacje rodzinne. Z czasem stosunki małżeńskie pomiędzy matką powoda i jego ojczymem pogorszyły się, skutkiem czego było wniesienie przez A. L. w dniu 17 lipca 2008 r. pozwu o rozwód.

Powód złożył do akt sprawy pismo, którego adresatem był A. L. Pismo to, datowane na dzień 14 czerwca 2008 r., nie zostało wysłane A. L.

M. L. i powód dopiero w dniu 13 lipca 2009 r. zawiadomili pozwaną o odwołaniu pełnomocnictwa udzielonego A. L. Po otrzymaniu tego pisma pozwana dowiedziała się o odwołaniu przedmiotowego pełnomocnictwa.

Sądy obu instancji uznały, że czynności obciążenia nieruchomości powoda hipotekami na rzecz M. Spółki z o.o. są ważne. Powód nie wykazał bowiem, że pozwana wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć o odwołaniu przez powoda pełnomocnictwa udzielonego A. L. (art. 105 k.c.). Dla osoby trzeciej będącej w dobrej wierze nie ma znaczenia to, że pełnomocnik wiedział o odwołaniu pełnomocnictwa. Natomiast pełnomocnik, który ma świadomość zgaśnięcia swojego umocowania i zawiera umowę, dopuszcza się nadużycia wobec swego mocodawcy i za to powinien wobec niego odpowiadać. Bezpieczeństwo obrotu wymaga jednak, aby umowa zawarta w dobrej wierze z pełnomocnikiem należycie wylegitymowanym pozostała w mocy. Kiedy M. w maju 2009 r. ustalił z A. L., że dla zabezpieczenia jego wierzytelności z umów finansowania operacyjnego (umów leasingu) nr 43056 i nr L111216 zostaną ustanowione dwie hipoteki kaucyjne na nieruchomości osoby trzeciej (Ł. Z.), to wystarczające dla zachowania należytej

staranności było zbadanie formalnej legitymacji A. L. przez zapoznanie się z notarialnym pełnomocnictwem Ł. Z. z 8 czerwca 2009 r.

Nie był również uzasadniony, w świetle treści pełnomocnictwa, z dnia 11 maja 2006 r., zarzut powoda, że A. L., składając oświadczenie o ustanowieniu hipotek, przekroczył zakres umocowania, które pozwalało mu na obciążanie tylko nieruchomości mocodawcy nabytych na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa, ale nie na innych nieruchomościach mandanta.

Sądy nie uwzględniły także zarzutu nieważności czynności prawnej obciążenia hipotekami nieruchomości powoda, z uwagi na sprzeczność tej czynności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), bowiem powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie wskazał naruszenia konkretnych zasad współżycia społecznego. Ponadto powód działał na swoje ryzyko, udzielając szerokiego pełnomocnictwa, i to on powinien zabezpieczać swoje interesy. Sama okoliczność niekorzystnych skutków w sferze majątkowej powoda, wywołanych obciążeniem hipotecznym, nie może być podstawą do uznania za nieważnego oświadczenia woli o ustanowieniu hipotek. Godziłoby to w zasady obrotu prawnego takie jak zaufanie do kontrahenta legitymującego się notarialnym pełnomocnictwem, pewność obrotu oraz wiarygodność dokumentów urzędowych. Poza tym, stanowiłoby to usprawiedliwienie dla zaniedbania strony powodowej w zakresie należytego zabezpieczenia swoich interesów. Sąd Okręgowy podkreślił, że powód nie wykazał, że zgoda pozwanego na obciążenie hipotekami nieruchomości należącej do niego jako osoby trzeciej była w okolicznościach sprawy sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a dokonana czynność z tej przyczyny nieważna. Jeśli zachowanie A. L. było sprzeczne z tymi zasadami, to nie byłoby to wystarczające do uznania czynności prawnej za bezwzględnie nieważną. Przepis art. 105 k.c. pozwala utrzymać wobec strony będącej w dobrej wierze skuteczność umocowania pełnomocnika po jego wygaśnięciu, w konsekwencji utrzymać ważność czynności dokonanej przez byłego pełnomocnika.

Uwzględniając powyższe, Sądy obu instancji oceniły, że nie zachodziła niezgodność pomiędzy stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a stanem rzeczywistym, wobec czego powództwo nie było zasadne.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł powód. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie:

- art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 105 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu przez Sąd drugiej instancji, iż nawet gdyby zachowanie A. L. było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, to nie byłoby to wystarczające do uznania czynności prawnej za bezwzględnie nieważną i na uznaniu, że zgodnie z art. 105 k.c. potrzeba ochrony dobrej wiary drugiej strony czynności prawnej dokonanej z pełnomocnikiem uniemożliwia przeprowadzenie oceny tej czynności na podstawie art. 58 § 2 k.c.;
- art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na uznaniu, iż udzielone pełnomocnictwo uprawniało A. L. do podejmowania czynności prawnych dotyczących również nieruchomości powoda nabytych przed datą udzielenia wspomnianego pełnomocnictwa.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej podniósł zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewskazaniu przez Sąd drugiej instancji w motywach wyroku przyczyn, dla których tenże Sąd uznał, że powód nie wskazał konkretnej zasady współżycia społecznego, jaka miała zostać naruszona przez pełnomocnika powoda A. L. w związku z czynnością prawną ustanowienia hipotek umownych kaucyjnych na rzecz pozwanego, tj. zasady nadużycia stosunku zaufania oraz na nieprzeprowadzeniu przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu wyroku oceny zachowania wyżej wymienionego pełnomocnika pod kątem ustalenia, czy jest ono sprzeczne albo zgodne z zasadami współżycia społecznego i wyjaśnienia motywów powziętej w tym zakresie oceny, a także pominięcia w uzasadnieniu wyroku kwestii oceny, stosownie do art. 65 § 2 k.c., treści pełnomocnictwa udzielonego A. L. w zakresie dotyczącym wyjaśnienia, czy wymienione pełnomocnictwo stanowiło wystarczającą podstawę do dokonania spornych czynności prawnych.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy poprzez uzgodnienie stanu prawnego nieruchomości zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie, bez wcześniejszego odniesienia się do zarzutów procesowych, należy uznać za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia tego przepisu został odniesiony do błędnej interpretacji treści pełnomocnictwa powoda udzielonego A. L. Jednakże udzielenie pełnomocnictwa nie jest umową, lecz jednostronną czynnością prawną. Zalicza się ją do czynności prawnych upoważniających, która sama przez się nie rodzi po stronie pełnomocnika obowiązku wykonania umocowania. Przyjęcie pełnomocnictwa przez pełnomocnika, jak wskazuje się w doktrynie, może prowadzić do zawarcia umowy, którą jednak należy wyraźnie oddzielić od samego pełnomocnictwa. W każdym jednak razie w odniesieniu do jednostronnej czynności prawnej jaką jest udzielenie pełnomocnictwa do dokonania czynności materialnoprawnych w imieniu mocodawcy nie może mieć zastosowanie art. 65 § 2 k.c., lecz art. 65 § 1 k.c.

Powyższe przesądza także o bezprzedmiotowości powiązanego z tym zarzutem zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. na skutek pominięcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny - stosownie do art. 65 § 2 k.c. - treści pełnomocnictwa udzielonego A. L. w zakresie dotyczącym wyjaśnienia, czy wymienione pełnomocnictwo stanowiło wystarczającą podstawę do dokonania spornych czynności prawnych. Niezależnie od tego zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej mogą być „uchylenia, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy”. Określenie to oznacza, że na skutek tych uchybień treść zaskarżonego orzeczenia odbiega od treści orzeczenia, które powinno zapaść w sprawie. Brak takiego wpływu eliminuje skuteczność podniesionego zarzutu naruszenia przepisów postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2010 r., V CSK 465/09, niepubl.). Biorąc pod uwagę powyższe

wymagania dotyczące zarzutu naruszenia prawa procesowego jako podstawy skargi kasacyjnej, uwzględnienie zarzutu naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., może mieć miejsce wyjątkowo, gdyż co do zasady uchybienie temu przepisowi przez sąd drugiej instancji nie ma wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Pisemne uzasadnienie orzeczenia jest bowiem sporządzane już po jego wydaniu, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak zostało sporządzone uzasadnienie orzeczenia. Mimo tego w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wyjątkowo zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji jest na tyle wadliwa, że uniemożliwia dokonanie jego kontroli kasacyjnej (por. wyroki: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, nie publ., z dnia 19 sierpnia 2010 r., IV CSK 80/10, nie publ., z dnia 5 października 2011 r., II PK 42/11, nie publ., z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 248/11, nie publ. oraz postanowienia: z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 209/09, nie publ., z dnia 21 września 2011 r., I CSK 652/10, nie publ., z dnia 14 lutego 2012 r., II PK 139/11, nie publ.). Taka sytuacja nie zachodzi w odniesieniu do omawianej kwestii, nie tylko z tego względu, że zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. nie mógł odnieść skutku w odniesieniu do jednostronnej czynności prawnej jaką jest udzielenie pełnomocnictwa, ale także dlatego, że do kwestii interpretacji treści pełnomocnictwa odniósł się Sąd pierwszej instancji, a Sąd drugiej instancji stanowisko to podzielił. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji uznał za uzasadnione stanowisko prawne dotyczące sposobu interpretacji treści pełnomocnictwa przedstawione przez Sąd pierwszej instancji. Z tych względów, nie można przyjąć, aby uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawierało tego rodzaju uchybienie, które uniemożliwiłoby dokonanie kontroli kasacyjnej w zakresie prawidłowości interpretacji treści pełnomocnictwa.

Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że powód odwołał pełnomocnictwo, jednakże o czynności tej jego pełnomocnik A. L. dowiedział się dopiero po ustanowieniu kwestionowanych w pozwie hipotek. Okoliczność, że pełnomocnik dokonał czynności prawnej w imieniu reprezentowanego w granicach umocowania, nie wiedząc o fakcie odwołania pełnomocnictwa, w relacji pomiędzy mocodawcą i jego pełnomocnikiem nie wyklucza uznania działania pełnomocnika za sprzecznego z łączącą ich ewentualnie umową albo zasadami współżycia społecznego, bowiem

pełnomocnik, zgodnie z istotą pełnomocnictwa, tj. stosunku prawnego opartego na zaufaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 362/07, Biul. SN 2008, nr 6), powinien działać zgodnie z domniemaną wolą mocodawcy, a w każdym razie nie powinien podejmować czynności w imieniu mocodawcy sprzecznych z rzeczywistą lub domniemaną wolą, chociażby mieściły się one w zakresie udzielonego pełnomocnictwa. Takie działanie pełnomocnika, aczkolwiek formalnie poprawne, może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i powodować odpowiedzialność odszkodowawczą pełnomocnika wobec mocodawcy. Niewątpliwie okoliczności powołane przez powoda w sprawie zmierzały do wykazania nie tylko faktu odwołania pełnomocnictwa A. L., ale także tego, że podjęte przez niego czynności były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albowiem szerokie pełnomocnictwo udzielone przez powoda A. L. - pozwalające nawet na obciążanie nieruchomości powoda dla zabezpieczenia wierzycieli pełnomocników - zostało udzielone wówczas, gdy mocodawcę i jego pełnomocnika (ojczyrna) oraz jego żonę (M. L. - matkę powoda) łączyły bliskie więzy rodzinne, które uległy rozpadowi jeszcze przed dokonaniem przez pełnomocnika kwestionowanych czynności prawnych. Ponadto pełnomocnictwo zostało udzielone w czasie nie tylko dobrych stosunków rodzinnych łączących wymienione osoby, ale również wówczas, gdy A. L. i M.L. prowadzili wspólnie działalność gospodarczą, w tym przy wykorzystaniu składników majątku powoda. Pełnomocnictwo zostało udzielone przez powoda nie tylko A. L., ale także M. L., co wskazuje na to, że powód, dokonując tej czynności prawnej, działał w zaufaniu do tych właśnie osób pozostających w dobrze funkcjonującym związku małżeńskim i prowadzących wspólną działalność gospodarczą. Na tym tle niewątpliwie więc czynności prawne A. L. jako pełnomocnika powoda, dokonane przez niego w sytuacji silnego konfliktu rodzinnego pomiędzy A. L., M. L. i powodem oraz trudności finansowych A. L. i M.L. stanowiły niewątpliwie nadużycie zaufania i lojalności wobec powoda jako mocodawcy. Można więc uznać, czego nie wykluczył Sąd Okręgowy, że czynności te były, w relacji między nimi, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – zasadą lojalności i zaufania.

Uznanie, że działanie pełnomocnika w stosunku do jego mocodawcy było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego nie przesądza o tym, wbrew stanowisku skarżącego, że czynność prawna zawarta przez pełnomocnika z osobą trzecią jest

automatycznie nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. Należy mieć bowiem na uwadze, że zgodnie z art. 95 § 2 k.c. czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Z tego względu istotna jest ocena dokonanej czynności prawnej z punktu widzenia jej zgodności z zasadami współżycia społecznego nie tylko w relacji pomiędzy mocodawcą i jego pełnomocnikiem, ale także w relacji pomiędzy mocodawcą i osobą trzecią. Nie jest wykluczone uznanie za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego czynności prawnej dokonanej pomiędzy pełnomocnikiem i osobą trzecią, wówczas, gdy osoba trzecia wiedziała lub ewentualnie przy dołożeniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o zawieraniu czynności prawnej przez pełnomocnika sprzecznych z wolą jego mocodawcy. Pomijając sytuację ewentualnej zмовы pomiędzy pełnomocnikiem i osobą trzecią - co mogłoby nawet prowadzić do uznania zawartej przez nich czynności prawnej za popełnienie przestępstwa, a w konsekwencji do nieważności czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 k.c. - za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego może być uznane takie działanie osoby trzeciej, która dokonuje czynności prawnej z pełnomocnikiem, wiedząc (lub dopuszczając taką ewentualność) o tym, że jest ona nie tylko sprzeczna z wolą mocodawcy, ale także ma na celu uzyskanie ochrony własnego interesu majątkowego osoby trzeciej kosztem osoby mocodawcy. Prowadzi to do wniosku, że brak podstaw do zastosowania w okolicznościach sprawy art. 105 *in fine* k.c. nie wyklucza możliwości badania, czy mimo tego czynność prawna dokonana z udziałem osoby trzeciej i pełnomocnika mocodawcy była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Brak odniesienia się Sądu Okręgowego do tego aspektu sprawy uzasadnia uznanie za uzasadnionego zarzutu naruszenia art. 58 § 2 w zw. z art. 105 k.c. Należy przy tym podkreślić, że art. 58 § 2 k.c. przewiduje sankcję bezwzględnej nieważności czynności prawnej, co oznacza, iż powinien ją uwzględnić sąd z urzędu (pomijając pewne specyficzne rodzaje czynności prawne np. uchwały spółek) w każdym stanie sprawy. Z tej przyczyny, niezasadne było oczekiwane Sądu Okręgowego i uzależnienie zastosowania tego przepisu, od skonkretyzowania przez powoda konkretnej zasady współżycia społecznego, które kwestionowane czynności prawne te mogły naruszać.

Z tych względów orzeczono na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., jak w sentencji.

jw